



(Świadomi) Mieszkańcy chcą więcej zieleni

2016-06-29

Mieszkańcy Krakowa bardzo angażują się w konsultacje społeczne. Niestety, tylko ci, którzy w nich uczestniczą, a właśnie z ich małą liczbą jest kłopot - takie są wnioski z informacji o konsultacjach społecznych "Kierunków rozwoju i zarządzania terenami zieleni w Krakowie na lata 2017-2030". Aby o tym - i nie tylko - podyskutować radni z Komisji Dialogu Obywatelskiego zebrali się w Miejskim Centrum Dialogu, przy ul. Brackiej 10.

Miasto przygotowuje dokument, dotyczący kierunków rozwoju i zarządzania terenami zieleni na lata 2017-2030. Nowa strategia, która uwzględni m.in. zagadnienia związane z utrzymaniem oraz rozwojem terenów zieleni, potrzebami mieszkańców i użytkowników miasta oraz jego rozwojem przestrzennym jest przygotowywana metodą partycypacyjno-ekspercką. Nad opracowaniem dokumentu czuwa zespół ekspercki.

Konsultacje pokazały, że mieszkańcy obawiają się degradacji przyrody i presji deweloperów na tereny zielone. Bardzo zależy im na miejskich parkach.

Do najważniejszych wyzwań i działań priorytetowych określonych przez mieszkańców Krakowa należą: tworzenie nowych parków, zielonych skwerów i enklaw zieleni, łąk kwietnych czy enklaw karmnikowych dla ptaków na osiedlach mieszkaniowych, projektowanie „zielonych” przystanków autobusowych i tramwajowych, promowanie zielonych ścian i dachów.

Kolejne na liście priorytetów znalazły się: ochrona przed presją zabudowy, wypracowanie i wdrożenie zasad realizacji inwestycji. Postulowano wprowadzenie różnorodnych wymagań dla inwestorów i deweloperów.

Mieszkańcy chcą też, by miasto lepiej dbało o rewitalizację istniejących terenów zieleni. Dobrze by również było, gdyby istniał większy dostęp do istniejących parków, skwerów i terenów zieleni. Krakowianie zwracali uwagę na to, by Kraków zwrócił się w stronę terenów nadrzecznych, czyli zagospodarował tereny zieleni wzdłuż rzek i stworzył parki rzeczne. Kolejnym wartym odnotowania postulatem było tworzenie ciągów pieszo-rowerowych wśród zieleni.

Spotkania z mieszkańcami pokazały, że we wszystkich dzielnicach Krakowa istnieje duży potencjał społeczny, który instytucje zajmujące się zarządzaniem zielenią, mogą i powinny wykorzystać. Mieszkańcy, którzy wzięli udział w konsultacjach, mają wiedzę i doświadczenie w planowaniu rozwoju tych terenów lub pomysły i inicjatywę. Niestety bolączką jest frekwencja. W mieście liczącym ok. 800 tysięcy mieszkańców, w konsultacjach łącznie wzięło udział ok. 400 osób. To bardzo niska liczba.

Ponadto komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2015.